

# Jan Kutrzebski

---

## Izba krakowska

---

Palestra 20/2(218), 101-102

---

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

rian Solarski z Z.A. Nr 3 w Zabrzu i Józef Wolny z Z.A. Nr 1 w Mikołowie. Większość dyskutantów wypowiedziała się przeciwko sztywnemu stosowaniu granicy wieku przy wykonywaniu zawodu adwokackiego, a za elastycznym jej stosowaniem przy jednoczesnym uwzględnieniu indywidualnych okoliczności dotyczących danego adwokata oraz konkretnej sytuacji w danym zespole adwokackim, a także za przyznaniem uprawnień w tej kwestii radom adwokackim.

Dziekan Henryk Holak dokonał podsumowania dyskusji, ustosunkowując się do wypowiedzi dyskutantów i zapowiadając wykorzystanie tych wy-

powiedzi w uwagach do projektu uchwały NRA w sprawie granicy wieku wykonywania zawodu adwokackiego. Stwierdził konieczność współpracy kierowników zespołów z Radą Adwokacką w sprawie kierowania na KIZ adwokatów w podeszłym wieku.

W związku z odejściem w najbliższym czasie z Katowickiej Izby Adwokackiej wielu adwokatów przechodzących do nowo utworzonych Izb w Bielsku-Białej i Częstochowie — dziekan Rady wyraził im podziękowanie za dotychczasową współpracę z Radą Adwokacką w Katowicach.

*adw. Aleksander Czacki*

### I z b a k r a k o w s k a

W Izbie krakowskiej czynnych zawodowo adwokatów jest 403, w tym w mieście Krakowie — 207. Izba szkoli 20 aplikantów adwokackich. 81 osób należy do PZPR, 21 — do ZSL, 50 — do SD. Podstawowa Organizacja Partyjna przy Radzie Adwokackiej zrzesza 20 członków b. KPP, PPS i PPR. Na wysoki stopień politycznej aktywności środowiska oddziałuje POP, kierowana przez Egzekutywę z jej I sekretarzem tow. adw. Romanem Porwiszem. Z POP współpracuje ściśle Rada Adwokacka ze swym dziekanem, tow. adw. Stanisławem Warcholikiem na czele.

Adwokatura jest jedynym w PRL zawodem ustawowo zobowiązanym do świadczenia ludności bezpłatnych usług. Pomoc prawna polega na prowadzeniu procesów (b. często żmudnych i długotrwałych, jak np. w sprawach eksmisyjnych, czynszowo-rozliczeniowych itp.) i na poradnictwie prawnym. Przeciętnie w Izbie krakowskiej prowadzi się rocznie ok. 2.700 bezpłatnych spraw sądowych (w tym ok. 1.700 w samym Krakowie). W I półroczu 1975 r. Rada wyznaczyła 855 pełnomocników z urzędu. Poradnictwo

prowadzą zespoły adwokackie (każdy z nich jeden raz w tygodniu), udzielając w tej formie pomocy każdemu, kto się zgłosi. Nie da się zewidencjonować nawet w przybliżeniu tych tysięcy porad rocznie. Ustawodawca, nakładając na adwokatów obowiązek pracy społecznej, akcentuje w ten sposób wyjątkowo uspołeczniony charakter zawodu. Ten sam wniosek znajduje potwierdzenie w samorządowej organizacji zawodu. W organach samorządu (Rada Adwokacka, komisje problemowe Rady, sądownictwo dyscyplinarne itp.) pracuje społecznie 110 adwokatów.

Poza własnym środowiskiem adwokacji Krakowa są obecni niemal wszędzie jako aktywni społecznicy. I tak: a) w radach narodowych i ich komisjach pracuje 24 adwokatów, b) w społecznym poradnictwie prawnym w ramach Federacji SZMP działa 26 adwokatów i aplikantów adwokackich. Poza tym popularyzacja prawa i poradnictwo prawne są zorganizowane w innych placówkach.

Czternastu kolegów wzięło udział (w latach 1974—1975) w imprezie pn. „Telefon zaufania”. Po kilku adwokatów działa w takich instytucjach, jak

Polski Komitet Pomocy Społecznej, Koło Obrońców Wojskowych, kółka rolnicze, komitety rodzicielskie, TWP, ZBOWiD, Automobilklub, Liga Kobiet, związki zawodowe, Wojskowy Klub Garnizonowy, TKKF i inne organizacje, wielu też pracuje w spółdzielczości mieszkaniowej.

Członkowie Izby zostali zaszczycony licznymi odznaczeniami państwowymi (80 osób), wojskowymi (34 osoby) i resortowymi (10 osób). Niestety, większość odznaczeń otrzymali adwokaci nie z tytułu pracy zawodowej i samorządowej, lecz za zasługi położoną poza środowiskiem, które z tego punktu widzenia jest z pewnością nie dowartościowane.

Poza działalnością poszczególnych osób w konkretnych instytucjach adwokatura uczestniczy też w licznych akcjach społecznych. Tak więc: a) w czynach partyjnych bierze zawsze udział po kilkadziesiąt osób, b) na odbudowę

Zamku Królewskiego w Warszawie wpłąciły poważne sumy wszystkie nasze zespoły adwokackie, c) na Fundusz Zdrowia Izba płaci rocznie ok. 100.000 zł, d) dwa zespoły adwokackie spoza Krakowa ufundowały dwa stypendia dla młodzieży szkół średnich, e) Rada Adwokacka płaci kilka tysięcy rocznie na Dom Spokojnej Starości.

Szczególną akcją społeczną było ufundowanie książeczek mieszkaniowych przez zespoły adwokackie dla dzieci i młodzieży znajdującej się w trudnych warunkach życiowych. Tą formą opieki otoczono 28 osób. Uroczyste wręczenie książeczek PKO jest okazją do spotkania darczyńców z obdarowanymi przy uczestnictwie zaproszonych gości (w tym również prasy).

Poza POP i Radą pracą społeczną adwokatury zajmuje się także 11-osobowa Komisja Pracy Społecznej RA w Krakowie.

*adw. dr Jan Kutrzebski*

### Izba szczecińska

1. W dniu 13 września 1975 r. odbyła się druga już z kolei uroczysta inauguracja roku szkoleniowego aplikantów adwokackich Izby szczecińskiej.

Przemówienie inauguracyjne na tym spotkaniu wygłosił adw. Lucjan Boczkowski. Mówca nawiązał do dobrych tradycji Izby szczecińskiej dotyczących koncepcji szkolenia aplikantów adwokackich oraz form jego realizacji. Przypomniał również, że na podstawie doświadczeń środowiska szczecińskiego opracowany został zakres tematyczny szkolenia aplikantów oraz przyjęta została forma jego prowadzenia przez Naczelną Radę Adwokacką (system seminaryjny). Ponieważ najlepsze nawet koncepcje szkoleniowe tracą swą aktualność z biegiem czasu, Rada Adwokacka w Szczecinie opracowała ankietę rozesłaną do wszystkich członków Izby, w której adwokaci wy-

powiedzieli się co do spostrzeżonych wyników szkolenia, form jego realizacji oraz nowych propozycji w tym zakresie. Rada zwróciła się również do aplikantów adwokackich z propozycją zgłoszenia swoich postulatów i wniosków, dotyczących szkolenia i przebiegu aplikacji. Wszystkie te inicjatywy nie zastąpią jednak rzetelnej pracy szkoleniowej w jej podstawowym ogniwie na linii: aplikant — patron — zespół. Szczególną rolę ma tu do odegrania inicjatywa aplikanta i chęć zdobycia tego kapitału wiedzy, który liczyć się będzie w chwili podjęcia samodzielnej pracy w zespole. Należy pamiętać, że u podstaw wszelkich sukcesów leży bowiem rzetelna praca samokształceniowa. Zawód adwokata bowiem, jakkolwiek piękny jest i trudny, wymaga stałego podnoszenia swych kwalifikacji i umiejętności.

Następnie głos zabrał kierownik